



Radostek

SZKOŁA PODSTAWOWA W RADOSTOWIE

Gazetka szkolna, listopad-grudzień 2009r.(Nr 3/2009/2010)

W tym numerze:

Wycieczka do Warszawy – str.1

Andrzejki – str. 7

Uczniowie bardziej bezpieczni –str. 8

Policjant w naszej szkole – str. 9

Misje Miłosierdzia – str. 10

Cyrk w naszej szkole – str. 11

Wywiad z drugą klasą – str. 11

Unihokej – str. 12, 13

**Ogłoszenia, Krzyżówka – str. 13,
14, 15**

Wycieczka do Warszawy!

Dzień pierwszy

Dnia 10 października o godzinie 6.00 grupa uczniów z naszej szkoły miała wyruszyć na wycieczkę do Warszawy. Przed wyjazdem, pod naszą szkołę przyjechali dwaj policjanci. Sprawdzili stan autobusu, abyśmy mogli bezpiecznie dojechać na miejsce. Musieliśmy czekać około 15 minut. Po sprawdzeniu autobusu, funkcjonariusze policji pożegnali nas i pojechali. Po drodze wjechaliśmy po naszych uczniów z Radostowa Drugiego. Grupa osób z projektu „Równość szans” oraz inni uczniowie z naszej szkoły, a także 2 opiekunów, którymi były pani Wioleta Woźniak i pani dyrektor Teresa Piotrowicz, wyruszyła w drogę do stolicy Polski- Warszawy.

Park Łazienkowski

Pierwszym punktem naszej wycieczki było zwiedzenie Parku Łazienkowskiego. Zbudował go ostatni król Polski- Stanisław August Poniatowski. Przy wejściu spotkaliśmy się z naszym przewodnikiem. Najpierw obejrzelśmy Łazienki na mapie. Następnie poszliśmy zobaczyć pałac, w którym król przyjmował gości. Był



przyozdobiony wieloma rzeźbami, przedstawiającymi postaci ludzi. Budynek kuchni był ogromny, jak na pomieszczenie dla służby. Na nim była pamiątkowa tablica poświęcona wybuchowi powstania listopadowego. Obok znajdowało się popiersie pułkownika Piotra Wysockiego – organizatora wspomnianego powstania. W końcu doszliśmy do centralnego budynku Łazienek. Był

wyjątkowo piękny. Wokół niego stało wiele posągów i rzeźb. Jednak uczestnikom wycieczki najbardziej spodobały się łąbędzie i dzikie kaczki. Za życia króla Poniatowskiego były tam: pawie, wiewiórki, łąbędzie, sarny, kaczki, jelenie, jeże, żółwie, lisy, a zdarzało się tam nawet spotkać dziki. Naszą grupę zadziwiło także to, że po tym parku spacerowały kiedyś baranki pudrowane na różowo, a do szyi miały przywiązane kokardki z dzwoneczkami. Gdy schodziliśmy z mostku, zobaczyliśmy jednego z pawi. Niektórzy uczniowie próbowali go nawet namówić, żeby rozłożył ogon. Potem udaliśmy się do amfiteatru. Jest to teatr „pod gołym niebem”. „Wspięliśmy” się na najwyższe siedzenia. Potem znaleźliśmy trochę czasu na zabawę z wiewiórkami.





Na skraju Parku Łazienkowskiego znajduje się Belweder. Pałac był siedzibą Naczelnika Państwa i Prezydenta II RP do 1926r., ministra spraw wojskowych Józefa Piłsudskiego 1926-1935, niemieckiego gubernatora Warszawy Ludwiga Eischera w latach 1939-1945, przywódcy PRL-Bolesława Bieruta do 1945 i siedzibą prezydencką na początku III Rzeczypospolitej. Obecnie Belweder pozostaje własnością Kancelarii Prezydenta RP i jest używany do celów reprezentacyjnych. Pod pałacem Belwederu znajduje się pomnik Józefa Piłsudskiego, przy którym mamy zrobione zdjęcie.

Kolejnym ważnym pomnikiem był pomnik Fryderyka Chopina. Pod tym pomnikiem zrobiliśmy wiele fotografii. Idąc do wyjścia oglądaliśmy pałac żony Stanisława Augusta Poniatowskiego. Przed wyjściem z Parku Łazienkowskiego ujrzeliśmy pomnik hetmana Polski-Jana Sobieskiego.

Telewizja Polska



Kolejnym punktem wycieczki była Telewizja Polska. Przejechaliśmy autobusem pod budynek TVP. Rozebraliśmy się w szatni i spotkaliśmy się z przewodnikiem Michałem Fajkowskim. Kazał nam być cicho i nie biegać. Poszliśmy do studia programu „Gilotyna”. Dowiedzieliśmy się, że w tym samym pomieszczeniu są nagrywane „Domisie”, „Ziarno”, „Budzik”. Poszliśmy także do reporterki. Było to nowoczesnie wyposażone pomieszczenie, w którym obraz jest cyfrowo

przetwarzany. Innym programem, którego studio udało nam się zwiedzić był „Tydzień” oraz „Kawa czy herbata”. Potem pan Michał Fajkowski nas zaskoczył. Okazało się, że pójdziemy do sławnego programu „Jaka to melodia”. Zdążyliśmy na nagranie i mogliśmy zobaczyć występ grupy tanecznej z Lublina.



Zdziwiliśmy się bardzo, że piosenki, które wyglądają jakby były śpiewane „na żywo” są po prostu nagrane wcześniej w studiu radiowym. W studio TVP nagrywa się obraz i dopiero wówczas dopasowuje do dźwięku. Gościliśmy również w studio, gdzie nagrywa się program „Pytanie na śniadanie”. Gwiazdą, którą udało nam się spotkać była prowadząca programu

„Pytanie na śniadanie”. Zwiedziliśmy również małe muzeum telewizyjne, które dopiero się rozwija.

Po zwiedzeniu Telewizji Polskiej mamy wyobrażenie o tym, jak powstaje program telewizyjny. Miejsce to zauroczyło nas również swym wyglądem. Nie zapomnimy niedużych rozmiarów studia nagrań oraz dobudowanego nowoczesnego obiektu ze szklanymi podłogami.

Pałac Kultury i Nauki



Musieliśmy potem wejść do podziemi, by wsiąść do metra. Jeździ ono bardzo szybko. Dojechaliśmy nim do centrum Warszawy w kilka minut. Musieliśmy dojść pieszo do Pałacu Kultury i Nauki. Jest to najwyższy budynek w Polsce mieszczący się przy placu Defilad.. Ma 230 m wysokości oraz 42 piętra. W całym budynku znajduje się 3288 pomieszczeń. Pałac Kultury i Nauki został wybudowany w trzy lata i oddany do użytku w 1955 r. Wzniesiony jako dar narodu radzieckiego dla narodu polskiego.

W środku zakupiliśmy pamiątki. Na 30 piętro wjechaliśmy najszybszą w Polsce

windą. Były tam piękne widoki. Pałac ten to wielki obiekt, dzięki czemu można obejrzeć panoramę Warszawy z lotu ptaka. Jednak wielkim nieszczęściem było to, że jednemu uczniowi potrzaskała się piękna pamiątka szklana kula. Zjeżdżając na dół podzieliliśmy się na kilka grup.

Restauracja „Menora” i nocleg

Byliśmy już głodni, więc wraz z panem przewodnikiem poszliśmy do restauracji Menora położonej na placu Grzybowskim w centrum Warszawy. Nazwa Menora pochodzi od nazwy charakterystycznej świecy żydowskiej. Tam zjedliśmy pyszny obiad i pożegnaliśmy się z panem przewodnikiem. Po posiłku pojechaliśmy autobusem do schroniska młodzieżowego przy ul. Smolnej 30, gdzie mieliśmy spać. Niedaleko schroniska, na Rondzie Charles’a de Gaulle’a, stała wielka, sztuczna palma o wysokości 15 m. Palma ta stoi tam od 2002r. Wielką frajdą dla uczestników było robienie kolacji dla wszystkich. Po zjedzeniu i umyciu się, poszliśmy spać.



Dzień drugi

Drugi dzień wycieczki rozpoczęliśmy o godz. 8.00, bo musieliśmy zrobić sami śniadanie. Zrobiliśmy herbatę i zjedliśmy wszystko, co przygotowaliśmy. Były kanapki, herbata, w tym także kanapki na drogę. Musieliśmy zrobić także kanapki na drogę. Po umyciu naczyń i zabraniu swoich rzeczy, o godz. 9.00 spotkaliśmy się znów z naszym przewodnikiem.

Sejm i Senat



W drodze na Starówkę, którą przebyliśmy autobusem, okazało się, że były Dni Otwarte w Sejmie i Senacie. Przy wejściu musieliśmy się poddać rewizji osobistej. Każdy przeszedł ją bez problemu. Widzieliśmy, jak na schodach pewna dziennikarka przeprowadzała wywiad z politykiem. Po obejściu wielu sal sejmowych i otrzymaniu upominków z Sejmu i Senatu

w postaci puzzli, płyt, balonów i ulotek, musieliśmy się śpieszyć, by zdążyć na defiladę Wojska Polskiego i obchody z okazji Święta Niepodległości 11 listopada.

Defilada Wojska Polskiego



Defilada z okazji Święta Niepodległości odbyła się na placu Piłsudskiego pod Grobem Nieznanego Żołnierza. Tam, musieliśmy się strasznie przepychać, by coś zobaczyć. Jednak każdy mógł zobaczyć pokaz broni. Bardzo nam się podobały mundury żołnierzy. Najbardziej zaskakującym dla nas momentem było strzelanie z armat. Pierwszy wybuch

wystraszył nas najbardziej. Było ich 11, ale niektórzy myśleli, że 10 lub 12. Długo tam nie byliśmy, bo było mało miejsca. Aby coś zobaczyć musieliśmy się zamieniać miejscami co kilka minut. Spotkaliśmy tam komendanta Józefa Piłsudskiego – w tej roli wystąpił aktor J. Zakrzeński. Było tłumnio, padał deszcz, ale i tak warto było zobaczyć i przeżyć to ważne święto narodowe w Warszawie.

Stare Miasto

Później szliśmy długo, by zwiedzić Stare Miasto. Widzieliśmy Syrenkę Warszawską. Bardzo nam smakowały pączki, które otrzymaliśmy od pani dyrektor w cukierni A. Bliklego. Jest to najstarsza cukiernia w Warszawie, która



działała od 1869r. Są tam najmniejsze i zarazem najsmaczniejsze pączki w stolicy. Każdy z nich był bardzo drogi. W cukierni wiele osób zrobiło małe zakupy. Byliśmy w cukierni dosyć długo. Czekaliśmy i tak na przejazd pojazdów Wojska Polskiego. Niestety zniecierpliwiliśmy się i postanowiliśmy wyjść z cukierni. Przy wyjściu zabraliśmy

ulotki, na których przedstawiona była, w postaci komiksu, historia powstania cukierni.

Muzeum Wojska Polskiego

Po drodze do autobusu zauważyliśmy, że żołnierze rozkładają wystawę muzealną. Zrobiliśmy sobie zdjęcia obok drutów kolczastych. Niektórym udało się wejść do transportowca o nazwie „Rosomak”. Nie było jeszcze wiele osób, bo gdyby byli, to pewnie byśmy nie mogli się tam w ogóle dostać. Bardzo tam zmarzliśmy. Strasznie padało, a my mieliśmy mało parasoli. Na wystawie zobaczyliśmy wiele samolotów, czołgów i inne ciekawe eksponaty.



Lotnisko Okęcie



Ostatnim punktem naszego programu wycieczki było zwiedzanie lotniska Okęcie. Okęcie to port lotniczy im. Fryderyka Chopina. Jest to największe polskie lotnisko łączące stolicę z 280. miastami w kraju i na świecie. Położone jest przy ul. Żwirki i Wigury w dzielnicy Włochy. Port lotniczy ma powierzchnię 500 ha. Strasznie padało, weszliśmy do środka hali odlotów i przylotów. Zobaczyliśmy tablice, które informują kiedy, i o której godzinie odlatuje dany samolot. Wszyscy ludzie chodzili bardzo szybko, dlatego właśnie my musieliśmy wyjść, by nikt nas za bardzo nie popychał. Przeszliśmy kilkanaście metrów, by wejść na taras widokowy. Musieliśmy znów poddać się rewizji osobistej. Do niej podchodziliśmy po 2 osoby. Na tarasie widokowym widzieliśmy jak samoloty lądują, a inne startują. Strasznie zmarzliśmy, więc po pewnym czasie zeszliśmy na dół. Po zwiedzeniu lotniska udaliśmy się w drogę powrotną. Do domu wróciliśmy bardzo późno.

Według uczniów było bardzo fajnie. Chociaż pogoda nie była zbyt sprzyjająca, to wycieczka bardzo się nam podobała.

Fotoreportaż z wycieczki



Andrzejki

Dnia 26 listopada były w naszej szkole Andrzejki. Odbyła się dyskoteka szkolna, na którą byli zaproszeni wszyscy uczniowie od klasy I do klasy VI oraz nauczyciele, którzy sprawowali opiekę, żeby nic nam się nie stało. Nauczyciele razem z nami tańczyli oraz pomagali nam



w przygotowywaniu wróżb. Nauczyciele, którzy byli na dyskotecce to: p. Teresa Piotrowicz, p. Mariola Siedlecka, p. Alicja Krupop,

p. Wioleta Woźniak, p. Maria Jama, p. Krystyna Maciejewska, p. Magdalena Sztucka p. Kos. Na dyskotecce były również wróżki, które wszystkim wróżyły, co spotka ich w życiu, kim każdy z nas będzie w przyszłości i czym będziemy się zajmować w życiu.

Wrózkami były: **Julia Honcel**, **Anita Skiba** i **Izabela Piekielna**. Bardzo fajnie im te wróżby wychodziły. Był również poczęstunek, na którym podawali po pączku, sałatkę warzywną i ciepłą herbatkę. Didżejami byli **Damian Konieczny** i **Michał Goliński**. Były bardzo fajne piosenki, które wszystkim się podobały. Dekoracje były bardzo kolorowe. Wszyscy świetnie się bawili, zabawa była super. Dyskoteka zaczęła się o godzinie 16.00, a trwała do godziny 20.00. Po tej godzinie wszystkie dzieci wróciły do domu.



Daria Kubak

Uczniowie bardziej bezpieczni!!!

Budowa parkingu

W październiku zauważyliśmy koło szkoły pewne prace w terenie. Kilka dni przed budową przywieziono rury na mostek. Zaczęto od kopania rowu, włożenia rur oraz zasypania ich ziemią. Przy budowie pracowały cztery osoby.



Gdy robotnicy pracowali, zdarzył się drobny techniczny wypadek, skutkiem czego było wyłączenie prądu. Codziennie przyjeżdżała koparka i ciągnik z przyczepą. Chwilowo prace zostały zakończone. Zaciekawieni tematem udaliśmy się do pani dyrektor na rozmowę w sprawie tajemniczych prac.

Pani dyrektor: *W szkole rozpoczęto budowę parkingu w październiku 2009 roku, chociaż plany robiono znacznie wcześniej. Problem bezpieczeństwa w pobliżu szkoły był omawiany na spotkaniu mieszkańców Radostowa w styczniu 2009 roku. Celem budowy parkingu jest poprawa bezpieczeństwa przy ważnym i dość ruchliwym skrzyżowaniu ustulowanym w pobliżu szkoły i sklepu. Panuje tutaj duży ruch drogowy, zwłaszcza w godzinach rannych i popołudniowych: wyjazdy do pracy, szkoły, jak i powroty, podróż do sklepu, przejazdy samochodów dostawczych i osobowych. W pobliżu skrzyżowania oczekują na gimbus-gimnazjaliści. Z myślą o nich powstaje zatoczka –pobocze z zasypanego rowu, z której bezpiecznie będą wsiadać do swojego autobusu szkolnego. Nie będzie też blokady ruchu na drodze. Prace budowlane zakończą się dopiero na początku roku 2010. Powstanie parking na samochody pracowników i klientów szkoły oraz pobocze. Wszystko jest robione w celu ułatwienia poruszania się na ważnym skrzyżowaniu w pobliżu szkoły, aby nasi uczniowie bezpiecznie docierali do szkoły. Pragniemy zapewnić bezpieczeństwo wszystkim uczestnikom drogi.*

Katarzyna Ciach i Paulina Panek

Policjant w naszej szkole

Bezpiecznie w Radostowie



Dnia 12 listopada, w czwartek przyjechał do naszej szkoły policjant, pan Marcin Lipieta. Spotkanie odbyło się w sali numer 4 na parterze. Na spotkanie przyszli wszyscy uczniowie wraz z nauczycielami oraz z panią dyrektor. Na początku spotkania pani dyrektor wprowadziła nas, o czym pan policjant będzie nam opowiadał. Spotkanie z policjantem zaczęliśmy od przywitania się. Na początku pan policjant powiedział nam, jak

bezpiecznie mamy poruszać się po drodze do szkoły i ze szkoły do domu. Później pan policjant dał nam płyty do odtworzenia, a chłopcy przynieśli DVD. Próbowali je odtworzyć, ale nie udało się. Chłopcy oddali płyty panu. Później pani z naszej szkoły zadała pytanie: Dlaczego samochody muszą mieć światła, a rowery nie? Czy rowerzyści są karani jeżdżąc rowerami bez świateł? Pan policjant zaczął nam odpowiadać na zadane pytania. Następnie zapytał, czy są jakieś pytania, ale nie było. Później pan dał nam: plan lekcji, odbłaski do plecaka i na rękę oraz zakładki do książek. Na zakończenie pan policjant poszedł do pokoju nauczycielskiego. Wszyscy uczniowie naszej szkoły wrócili na zajęcia.

Izabela Skał

Dzień Niepodległości w naszej szkole

„Piękna nasza Polska cała”

Dnia 9 listopada o godzinie 12.45 odbył się apel poświęcony Dniu Odzyskania Niepodległości. W apelu uczestniczyli uczniowie oraz nauczyciele Szkoły Podstawowej w Radostowie. W przedstawieniu brali również udział uczestnicy świetlicy szkolnej klasy IV-VI. Główną rolę, czyli Polskę, pełniła uczennica klasy V - Julia Honcel. Uczniowie prezentowali wierszem lub piosenką wybrany region Polski. W skład chóru wchodziło kilka dziewcząt, które śpiewały różne pieśni, na przykład: „Piękna nasza Polska cała”, „Warszawianka 1986”, „Pierwsza kadrowa”. Piękne były piosenki i wiersze uczniów, które przygotowała pani Mariola Siedlecka- wychowawczyni klas starszych. Uczniowie naszej szkoły byli dumni z ich występu. Na koniec pan Ireneusz Kos, w związku z panującą epidemią grypy, przedstawił nam informacje o „świńskiej grypie” – A/H1N1. Pani dyrektor krótko zakończyła apel.

Daria Matusiak



Misje Miłosierdzia

Dnia 28 listopada rozpoczęły się Misje Miłosierdzia w naszej parafii. O godzinie 17:00 większość parafian zebrała się przed kościołem, aby przywitać obraz z Jezusem

Zmartwychwstałym. Przed busem, w którym znajdował się ten obraz, jechali policjanci i wozy strażackie. Do kościoła obraz wniosło czterech strażaków: Arkadiusz Skiba, Szymon Woś, Artur Preś i Piotr Skał. Gdy obraz już stał, grupy osób witały go. Najpierw witały go dzieci: Izabela Skał, Anita Skiba, Angelika Otorowska, Izabela Chałupka, Julia Honcel i Izabela Piekielna. Potem obraz witany był przez młodzież: Marzenę Preś i Tomasza Łytkę. Witała go też rodzina państwa Skibów i ksiądz proboszcz Henryk Sikora. Potem zaczęła się msza święta z udziałem biskupa Stanisława Napierały. Naszym misjonarzem był ojciec Tadeusz. W następne dni o godzinie 9:00 i o 17:30 były msze święte. W sobotę i niedzielę o 21:00 był Apel Jasnogórski. W poniedziałek i wtorek były spotkania z dziećmi szkoły Podstawowej w Radostowie. Codziennie o godzinie 15:00 odbywała się Koronka do Bożego Miłosierdzia, w której ojciec Tadeusz czytał prośby dziękczynne. Można było wpisywać do książki, która znajdowała się w prawym bocznym ołtarzu. W sobotę 5 grudnia o 15:50 rozpoczęła się koronka do Bożego Miłosierdzia, a po niej odbyła się msza święta, w której uczestniczył biskup Teofil Wilski. Po mszy świętej było pożegnanie. Obraz żegnała rodzina państwa Perzynów. Potem czterech strażaków wyniosło obraz Miłosierdzia Bożego i obraz odjechał. Tak zakończyły się nasze misje.



Anita Skiba

Cyrk w naszej szkole



Dnia 13 listopada o godzinie 9.00 przyjechał do naszej szkoły cyrk. W skład cyrku wchodziły dwie osoby. Cyrkowcy mieli ze sobą długie balony, serwetki i piłeczki do żonglowania. Na początku pan wykonywał sztuczki iluzjonerskie, a następnie poprosił Aleksandrę Olek, aby pomogła mu w czarowaniu. Pan dyktował śmieszne zaklęcia i wszyscy się śmiali.

Aleksandra dostała później białego balona w kształcie myszki. Kiedy pan skończył swój pokaz, jego partnerka pokazała nam, jak robić z długich balonów różne ciekawe figury zwierząt. Później nauczyliśmy się, jak zrobić z serwetki ozdobny liść, którym można udekorować stół. Następnie nauczyliśmy się, jak żonglować. Najpierw nauczyliśmy się żonglować jedną piłką, a później dwoma. Na samym końcu programu pani rozdała wszystkim uczniom balony, z których każdy mógł coś sobie zrobić. Było bardzo fajnie i wesoło. Każdemu uczestnikowi się podobało.

Michał Goliński



Unihokej!

Ole, ole, ole, Radostów górą, to każdy wie!!!

Dnia 16 listopada, o godzinie 8.30, dziewczyny z klas IV-VI wyjechały na zawody sportowe w unihokeja do Wieruszowa. W drużynie były: Izabela Piekielna, Izabela Chałupka, Izabela Skał, Julia Honcel, Angelika Otorowska, Aleksandra Olek, Paulina Wróbel, Daria Matusiak i Kinga Gaj. Zawody odbyły się w gimnazjum nr 1, pod patronatem Jana Pawła II. Na zwody dotarło 6 grup, między innymi: Radostów, Wieruszów nr 1, Wieruszów nr 2, Ochędzyn, Mieleszyn i Żdźary. Każda drużyna grała dobrze i zacięcie do końca gry. Każda drużyna grała 7 minut, po dwa razy, przy zmianie boiska. Na boisku z każdej drużyny grało sześcioro osób, w tym bramkarze. Pierwsze mecze rozegrały Żdźary – Wieruszów nr 1. Po tych meczach grała szkoła z Radostowa, która wygrała tę rozgrywkę. Zawody trwały długo, ponieważ każda drużyna grała dobrze. Pod koniec zawodów mecz rozegrały: Wieruszów nr 1 – Ochędzyn, które zremisowały i strzelały karne gole. W karnych golach wygrała grupa dziewczyn z Wieruszowa nr 1. Ta grupa zajęła 3 miejsce. Po tym meczu grał Radostów – Wieruszów nr 2. Wygrała grupa z Wieruszowa nr 2, która zajęła 1 miejsce. Grupa dziewczyn z Radostowa zajęła 2 miejsce, z którego bardzo się cieszyła. Za zajęcie 2 miejsca dziewczyny dostały dyplom. Drużyna przyjechała do szkoły o godzinie 13.30 z uśmiechniętymi twarzami.

Izabela Piekielna

Sprostowanie!

W poprzednim numerze gazetki szkolnej wkradł się błąd. Dzień Papieski dotyczy wyboru Karola Wojtyły na papieża Jana Pawła II.

Unihokej chłopców

Warto jeździć na zawody...



Dnia 17 listopada chłopcy z klas IV-VI wyjechali do Gimnazjum nr 1 w Wieruszowie. W skład naszej drużyny wchodziło chłopcy z klasy IV-VI : Damian Konieczny, Dominik Perzyna, Damian Osadnik, Krystian Koch, Zbigniew Hadryś, Sebastian Gaj.

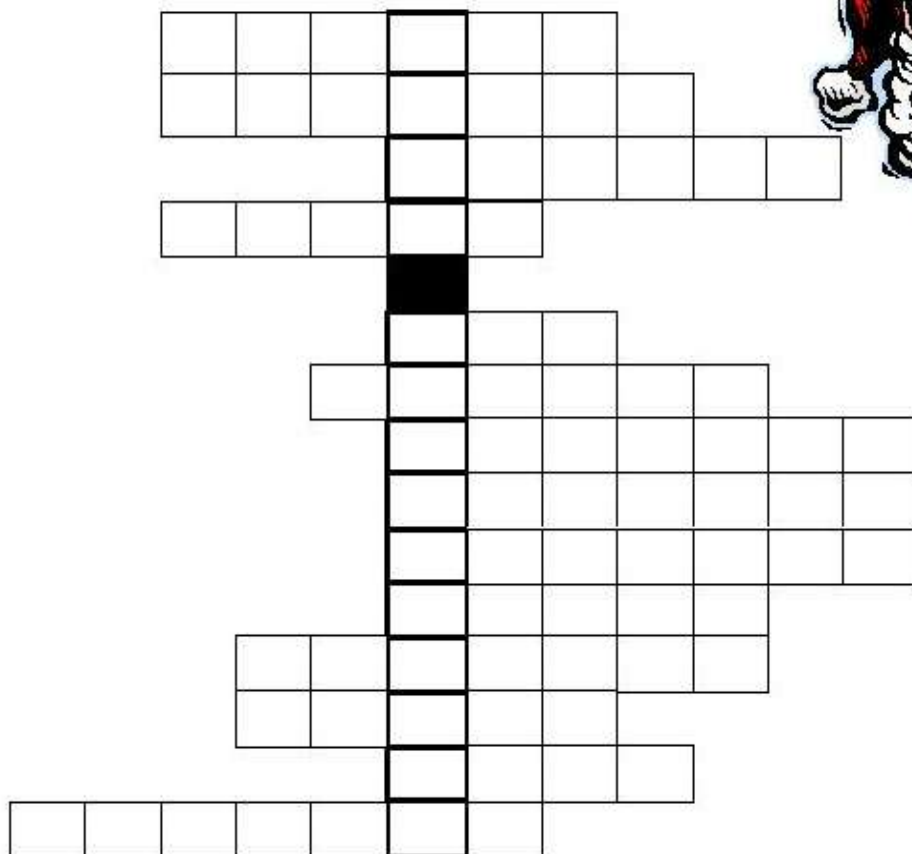
W gimnazjum rozegrały się zawody, w których wzięło udział wiele drużyn ze szkół: Dietrzykowice, Chróscin, Wieruszów nr1, Wieruszów nr2, Radostów, Pichlice, Żdźary, Walichnowy. Były 2 grupy: Grupa A i Grupa B. W Grupie A drużyny: Wieruszów nr2, Chróscin, Walichnowy. W Grupie B zespoły: Radostów, Pichlice, Dietrzykowice, Wieruszów nr1. Mecze były ciekawe i zacięte. Pierwsze 2 miejsca zdobyły Szkoły Podstawowe: 1 miejsce - Wieruszów nr 2, 2 miejsce zdobyły Pichlice. Te drużyny pojedą na rozgrywki regionalne. Było bardzo fajnie i zabawnie. Wróciliśmy ok. godziny 16.30. Byliśmy bardzo zmęczeni, a kiedy przyjechaliśmy, pani dyrektor nałała nam zupy i rozdała mleko.

Damian Konieczny

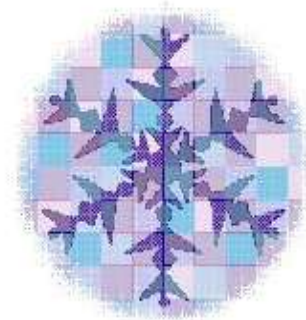
Ogłoszenia !

- 1. W klasie pani Wioletty Woźniak, czyli w klasie nr 2, będzie można przysyłać życzenia świąteczne dla znajomych, rodziny, nauczycieli. Życzenia będą zbierane do pudełka specjalnie do tego przeznaczonego. Będą one opublikowane w numerze specjalnym gazetki Radostek.**
- 2. We wtorek 22 grudnia od godz. 12.00, sprzedawane będą świąteczne stroiki wykonane przez uczniów SP. w Radostowie. Dochód ze sprzedaży przeznaczony zostanie na cele szkolne.**
- 3. We wtorek 22 grudnia o godzinie 12.45 odbędą się Jasełka. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy na obejrzenie przedstawienia w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Radostowie.**

KRZYŻÓWKA



1. Wieszasz je na choince.
2. Jest w czerwonym ubraniu i daje dzieciom prezenty.
3. Leżał w nim Jezus gdy się urodził.
4. Opiekun Jezusa.
5. Używasz go do krojenia.
6. Urodziła Jezusa.
7. Zbiera się cała..... przy wigilijnym stole.
8. Dzielimy się nim w Wigilię.
9. Dzwoni w szkole na przerwę.
10. Zwierzę, które jest w czarno białe paski.
11. Gdy znajdą go dzieci pod choinką bardzo się cieszą.
12. Jeżdżą nimi dzieci w zimę.
13. Zasztywamy nią dziury i nawlekamy nić.
14. Może być np. narcyz, bratek.



Aleksandra Olek i Paulina Wróbel

Humor szkolny

1. Przychodzi blondynka do księgarni:

-Ile kosztuje ta książka?

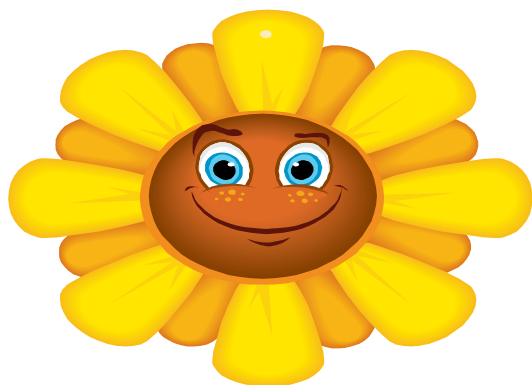
-Która?

-Ta za 10 złotych.

2. Przychodzi facet do dentysty:

-Mam żółte zęby. Co mi pan doradzi?

-Brązowy krawat.



3. -Dlaczego pan nie ma kasku?

-Bo zrobiłem eksperyment.

Zrzuciłem z trzeciego piętra kask i czapkę.

Kask pęk, a czapka nie!

4. Tato prosi Jasia:

-Jasiu pomaluj okno.

Po godzinie Jasio wraca i mówi:

-A ramy też?

5. Babcia mówi do Jasia:

-Jak będziesz grzeczny to pójdziesz do nieba, a jak będziesz niegrzeczny to pójdziesz do piekła.

-Babciu, a co mam zrobić, aby iść do kina?

Paulina Panek i Katarzyna Ciach

Stopka redakcyjna:

Adres redakcji: Szkoła Podstawowa w Radostowie

Opiekun gazetki: Wioletta Woźniak

Naczelnny redaktor: Izabela Chałupka

Zastępca redaktora naczelnego: Daria Kubak

Skład redakcyjny: Anita Skiba, Ambroży Adamski, Izabela Piekielna, Aleksandra Olek, Kasia Ciach, Paulina Panek, Krystian Koch, Paulina Wróbel, Michał Goliński, Izabela Skał, Damian Konieczny, Julia Honcel i Daria Matusiak.

